

Gmina oddaje niechcianą drogę

Data publikacji: 31.08.2015 20:00

Gmina Jasienica przekazuje blisko 4-kilometrowy odcinek dawnej międzynarodowej drogi Bielsko-Cieszyn władzom wojewódzkim. Stało się to możliwe dzięki nowelizacji ustawy o Drogach Publicznych.

Chodzi o dawną drogę, która przez lata łączyła Bielsko i Cieszyn, na terenie gminy Jasienica przebiegała ona na liczącym 3,7 km odcinku przez Jasienicę, Biery, Świętoszówkę i Grodziec. W tych dwóch ostatnich miejscowościach droga jest wyjątkowo kręta i pokonuje liczne wzniesienia, toteż w przeszłości bardzo często dochodziło tam do wypadków, zwłaszcza TIR-ów, zmierzających do granicy.

Na mocy ustawy po wybudowaniu drogi ekspresowej S1 droga stała się gminną. – ***Nie mieliśmy nic do powiedzenia. Otrzymaliśmy zniszczoną drogę, bez żadnych funduszy na jej remont i utrzymanie. A trasa, mimo, że straciła swoje międzynarodowe znaczenie, w dalszym ciągu jest drogą ponadgminną, nawet ponadpowiatową, bo łączy ze sobą odległe miejscowości powiatów bielskiego i cieszyńskiego. Mimo tego, tylko gmina Jasienica ponosiła wydatki na utrzymanie odcinka na jej terenie: na remonty, oświetlenie i zimowe odśnieżanie*** – mówi wójt Jasienicy, Janusz Pierzyna.

Gmina Jasienica nie była jedynym samorządem, który pozostawiono z problemem starych międzynarodowych dróg. Tak działo się w całej Polsce, a w naszym regionie problem z kolejnymi odcinkami starej drogi Bielsko-Cieszyn ma m.in. gmina Goleszów i Dębowiec [Pisaliśmy w 2005 roku: [Czyja ta droga?](#)].

Niedawno jednak ukazała się nowelizacja Ustawy o Drogach Publicznych, która pozwala gminom pozbyć się tego balastu. W czwartek, 27 sierpnia Rada Gminy Jasienica, na sesji nadzwyczajnej, podjęła uchwałę o pozbawieniu drogi kategorii gminnej. Zgodnie z zapisami, od 1 stycznia 2016, drogą zarządzać będzie Wojewódzki Zarząd Dróg.

Do tematu jeszcze powrócimy, sprawdzimy jak wygląda sytuacja w pozostałych gminach Śląska Cieszyńskiego.

JB